

Ponad 85 tys. zł zebrano podczas 7. Balu Charytatywnego PO w Lubinie

# Rekord dla Mai

Dariusz Szymacha

**Posłowie Piotr Borys i Norbert Wojnarowski postanowili, że dochód z tegorocznego balu po raz pierwszy zostanie przeznaczony dla indywidualnej osoby, a nie dla instytucji. Pieniądze otrzyma dwuletnia dziewczynka okrutnie pokrzywdzona przez los.**

**M**aja Bratoń urodziła się zdrowa. Dramat zdarzył się, kiedy w szpitalu przeszła sepsę. Jej stan był poważny. Lekarze ratując życie dziecka musieli amputować obie rączki i nóżki. Rodzice po przeżytym szoku są szczęśliwi, że dziecko żyje: świata poza nim nie widzą. Leczenie i rehabilitacja dziewczynki przekraczają jednak ich możliwości finansowe. Na szczęście, zaopiekowała się nią Fundacja „Na Ratunek Dzieciom Zagłębia Miedziowego”.

– By zapewnić Mai minimalny komfort życia, należy zadbać, by otrzymała protezy – tłumaczy Krzysztof Dereń, prezes fundacji. – Koszty wykonania tych protez są duże. Narodowy Fundusz Zdrowia tego nie refunduje.

Komplet protez wystarczy na rok, dwa – w zależności od tempa rozwoju dziecka. Potem trzeba będzie je wymieniać na coraz bardziej zaawansowane technologicznie.

– Maja jest w szczególnej sytuacji – dodaje Dereń. – Większość naszych podopiecznych, w miarę leczenia i rehabilitacji dochodzi do zdrowia, a koszty opieki są coraz mniejsze. Maja nigdy nie będzie w pełni sprawna. A im będzie starsza, tym większych nakładów będzie wymagała.

– Zobaczyliśmy Maję na lokalnym portalu i nie wahaliśmy się ani chwili



– Maja będzie potrzebowała pomocy i rehabilitacji przez całe życie – przewiduje Piotr Borys. – Im wcześniej ją zacznie, tym lepiej. Wierzę, że pieniądze z naszego balu jej w tym pomogą.

– zaznacza poseł Norbert Wojnarowski. – Do tej pory przeznaczaliśmy dochody na różne instytucje, np. lubińskie hospicjum. Historia Mai jest jednak tak dramatyczna, że postanowiliśmy wspomóc jej leczenie i rehabilitację. Mam nadzieję, że goście nie zawiodą i wezmą udział w licytacji, by dochód z niej okazał się jak największy.

A było co licytować. Główną atrakcją okazał się komplet szachów podpisany przez arcymistrza Garry'ego Kasparowa. – Opowiedziałem Garry'emu o tym balu i o Mai – podkreśla eurodeposeł Piotr Borys. – Gościł on na moje zaproszenie w Brukseli w ubiegłym tygodniu. Arcymistrz złożył na szachach swój podpis z wyraźnym wzruszeniem. Życzył, by przyniosły szczęście dziewczynce.

– Maja będzie potrzebowała pomocy i rehabilitacji przez całe życie – przewiduje Piotr Borys. – Im wcześniej ją zacznie, tym lepiej. Dlatego poprosiłem uczestników balu, by byli hojni i wspar-

**Maja Bratoń urodziła się zdrowa. Dramat zdarzył się, kiedy w szpitalu przeszła sepsę. Jej stan był poważny. Dziś dziewczynka jest radosna, choć czeka ją operacja.**

li tę wspaniałą dziewczynkę. Bardzo się cieszę, że jest ona dzisiaj z nami i wszyscy mogą zobaczyć, komu pomagają.

Licytacja przyniosła rekordowy dochód. Za szachy zapłacono 10 tys. zł. Także miecze: japoński i wikingów okazały się strzałem w dziesiątkę. Każdy z nich został zlicytowany za 5 tys. zł. Kilkadziesiąt pozostałych przedmiotów także zakupiono i okazało się, że z całej licytacji osiągnięto rekordowy dochód 85 tys. zł. Te pieniądze pozwolą na pokrycie kosztów kompletu protez.

Na balu gościła Maja z rodzicami. – Wybieramy się do Warszawy,

**Szachy z autografem Kasparowa poszły za 10 tys. zł.**



gdzie odbędzie się przymiarka protez – zdradza Tomasz Bratoń, tata Mai. – Córeczka czuje się bardzo dobrze. Jest radosna i wesoła.

Niebawem Maja będzie mogła uczyć się korzystać z silikonowych rączek. Z protezami nóg są większe problemy. Wykonano już gorset na nóżki, jednak dziewczynka na razie nie może go nosić. – Kości kikutów zaczynają wyrzynać się przez skórę – wyjaśnia Krzysztof Dereń, prezes fundacji „Na Ratunek Dzieciom Zagłębia Miedziowego”.

– 16 kwietnia w Zielonej Górze Maja przejdzie operację przycięcia kikutów – dodaje Beata Braton, mama Mai. – Gdy rany pooperacyjne się zagoją, będzie można próbować przyzwyczajając Maję do protez. Mamy nadzieję, że nie będzie kłopotów i Maja będzie chciała je nosić. Jesteśmy wdzięczni organizatorom i wszystkim, którzy wzięli udział w tym balu i pomogli Mai. Dziękujemy serdecznie ludziom dobrego serca.



Przy wsparciu europośła Piotra Borysa i posła Norberta Wojnarowskiego bal zorganizowała Fundacja „Na Ratunek Dzieciom Zagłębia Miedziowego”.

## KRÓTKO

### Na dwóch gazach

**ŚCINAWA** Nietrzeźwy ścinawianin spowodował kolizję. Kierując peugeotem wymusił pierwszeństwo i uderzył w prawidłowo jadące audi. 26-latek uciekł z miejsca zdarzenia. Szybko jednak został zatrzymany przez policję. Badanie wykazało w jego organizmie 0,9 prom. alkoholu. Za jazdę na dwóch gazach czeka go sprawa w sądzie.

### Fałszywy alarm

**LUBIN** Pewien bank otrzymał informację, że podłożono ładunek wybuchowy. Zawiadomiono policję. Ewakuowano 22 osoby z banku i pobliskiego budynku mieszkalnego. Na miejsce przybyła straż pożarna, pogotowie i policjanci pirotechnicy. Przeszukano pomieszczenia, jednak bomby nie znaleziono. Policja stara się zidentyfikować autora głupiego żartu.

### Mediator po raz drugi

**LUBIN** 4-godzinne rozmowy związków zawodowych z dyrekcją Regionalnego Centrum Zdrowia w Lubinie po raz kolejny zakończyły się fiaskiem. Nie pomogła obecność mediatora. Związkowcy negocjują przyjęcie nowego regulaminu pracy i zasad wynagradzania. Domagają się przywrócenia praw do funduszu świadczeń gwarantowanych i jubileuszówki. Obie strony chcą jednak zakopać topór wojenny i zadeklarowały chęć kolejnego spotkania.

### Broń się

**LUBIN** Rusza 3. edycja nieodpłatnego kursu samoobrony dla pań pn. „Bezpieczna kobieta”. Zapisy trwają do 25 lutego br. Kurs poprowadzi instruktor z lubińskiej szkoły Krav-Maga. Techniki oparte są na naturalnych odruchach obronnych, które doskonalone są w czasie treningu, tak by w sytuacji zagrożenia napadnięty nie dał się zranić i zadziałał jak najszybciej. Kursantki nauczą się nie tylko reagować szybko, ale prawidłowo oceniać zagrożenie, bronić się adekwatnie do ataku i przede wszystkim unikać konfliktów. 9 spotkań odbędzie się we wtorek i czwartki w godz. 16.30-18.00 od 1 do 29 marca w sali gimnastycznej SP 5, przy ul. Kilińskiego 12. Zapisy pod nr tel. 76 840 64 46, w godz. 8-15. Liczba miejsc ograniczona do 70.

AJ

## SKUP SUROWCÓW WTÓRNYCH CENT-KAM GOLIŃSKI

### SPRZEDAŻ

Kostka granitowa  
Otoczaki  
Kamień ogrodowy  
Łupek, podsypka  
Grys kolorowy

**Drewno opałowe – 250 zł za tonę**

## PRZYJMUJEMY SPRZĘT ELEKTRONICZNY

Wystawiamy karty przekazania odpadów

Legnica ul. Przemysłowa 7 (obok składu opału)  
Legnica, ul. Sciegiennego 1

Czynne od pn.-pt. 8-18, so. 8-15

Posiadamy własny transport. Waga wozowa. Najwyższe ceny w mieście.

tel. 76-818-04-72, 501-177-546

608-632-696, faks 76-887-19-24